

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 63 (3292) Czwartek, 15. III. 1962 r. Cena 50 gr

Plenum KW PZPR zatwierdziło referat na konferencję wojewódzką

W dniach 7-8 kwietnia br. w Białymstoku odbędzie się IX Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza - Wyborcza PZPR. Przygotowania do konferencji są w pełnym toku.

W dniu wczorajszym odbyło się Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, na którym omówiono i zatwierdzono referat sprawozdawczy na IX Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej. Projekt referatu wygłosił I sekretarz

KW, tow. Arkadiusz Łaszewicz.

W szerokiej dyskusji członkowie wojewódzkiej instancji przedyskutowali podstawowe problemy zawarte w referacie i zaproponowali pewne uzupełnienia i poprawki.

W najbliższych dniach referat oraz dwa inne dokumenty pomocnicze („Biuletyn Ekonomiczny” i „Partia w liczbach”) zostaną wydrukowane w formie broszur i rozdane zostaną delegatom na konferencję i innym aktywistom partyjnym.

Z kolei, z treścią referatu na konferencję zostaną zapoznane podstawowe organizacje partyjne oraz poszczególne środowiska. W dyskusji na tych zebraniach, członkowie partii będą mogli ustosunkować się do problemów zawartych w referacie i do pracy wojewódzkiej instancji partyjnej. (sm)

Narada 9 Akademii Nauk krajów socjalistycznych

WARSZAWA (PAP) 14. 3.

14 bm. rozpoczęła się w Pałacu Staszica w Warszawie trzydniowa narada przedstawicieli 9 Akademii Nauk krajów socjalistycznych poświęcona zagadnieniom współpracy naukowej.

W Sali Lustrzanej pałacu - za okrągłym stołem konferencyjnym - zasiadli przedstawiciele: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Wietnamu, ZSRR i Polski.

Na otwarcie narady przybyli m. in.: wiceprezes Rady Ministrów - Eugeniusz Szyr,

W imieniu Polskiej Akademii Nauk obrady otworzył prof. dr Tadeusz Kotarbiński.

W imieniu rządu polskiego uczestników narady powitał wiceprezes Rady Ministrów - Eugeniusz Szyr.

Burzliwe demonstracje studentów Gwatemali

HAWANA (PAP) 14. 3.

W dniu 13 bm. w stolicy Gwatemali, Guatemala City doszło do burzliwych demonstracji studentów, którzy protestowali przeciwko fałszerstwom w wyborach do kongresu (parlamentu tego kraju). Demonstrantów zaatakowała policja, która rzuciła kilkaset bomb z gazami łzawiącymi, użyla pałek a następnie otworzyła ogień z karabinów maszynowych. Studenci odpowiedzieli wyrywaniem z bruku kamieniami. Starcia między policją a demonstrantami trwały ponad dwie godziny. Ponad 60 demonstrantów w tym 14 studentek zostało rannych.

POGODA

DZIŚ chmurno z rozpozodzeniami. W godzinach południowych przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna około minus 3 st. C. Wiatry słabe okręśami umiarkowane zachodnie i południowo - zachodnie, mogą powodować miejscami śnieg zamiecie śnieżne.

W kwietniu obchodźć będziemy 92 rocznicę urodzin Lenina i 17 rocznicę Układu Polska-ZSRR

WARSZAWA (PAP) 14. 3.

W kwietniu br. obchodźć będziemy 92-rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina oraz 17-rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Po wojennej między Polską i ZSRR.

Szeroki udział w obchodach, organizowanych z tej okazji pod kierownictwem PZPR weźmie Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy współdziałaniu stowarzyszeń społecznych oraz instytucji kulturalnych i naukowych.

Obchody leninowskie rozpoczną się 20 kwietnia i trwać będą do czerwca br.

Obchody 17-rocznicy podpisania Układu polsko - radzieckiego będą okazją dla podkreślenia doniosłego znaczenia tego Układu dla niepodległości i pokojowego rozwoju Polski. Zawarcie Układu było świadectwem zwycięstwa, jedynie słusznej, reprezentowanej przez PPR polityki nierozrwanego sojuszu z Krajem Rad.



Fabryka Maszyn Jedwabnych otrzymała ostatnio nową halę produkcyjną. NA ZDJĘCIU: fragment nowej hali. CAF - fot. Rozmysłowicz

Skład rządu tymczasowego Realizacja zawieszenia broni w centrum uwagi rozmów w Evian We Francji -stan pogotowia

PARYŻ (PAP) 14. 3.

Ostra i wielogodzinna dyskusja, jaka odbyła się we wtorek w Evian, równocześnie prace wielu komisji - to wszystko wskazuje, że strony rokujące omawiają obecnie problemy najtrudniejsze, najbardziej kontrowersyjne. Obserwatorzy polityczni opierając się na wywiadowczych wiadomościach uzyskanych z kół delegacji, francuskiej czy algierskiej, są obecnie znacznie ostrożniejsi w prognozach dotyczących daty zakończenia rokowań zachowując równocześnie pełny optymizm co do ich wyników, to znaczy pewność, że rokowania doprowadzą do skutku.

Agencja France Presse opierając się na źródłach z kół delegacji francuskiej informuje, że w centrum uwagi konferencji znajdują się obecnie dwa zasadnicze problemy: skład tymczasowego rządu Algierii,



Radziecki minister Spraw Zagranicznych Andrzej Gromyko żegna się z sekretarzem Stanu USA Ruskiem po rozmowie w dniu 12 bm. CAF - telefoto

Komitet Rozbrojeniowy rozpoczął obrady

Na kilka godzin przed konferencją spotkali się Gromyko, Rusk i Home

GENEWA (PAP) 14. 3.

W środę o godzinie 16 minut 12 czasu miejscowego (godz. 15.12 gmł) rozpoczęły się obrady Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw zwołanego na mocy uchwały XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

220 mln zł. dewizowych obrotów na Targach Lipskich

LIPSK (PAP) 14. 3.

Wiosenne Targi Lipskie 1962, w których Polska wystąpiła z największą z dotychczasowych ekspozycją zarówno w dziale przemysłu ciężkiego, okrętowego, kompletnych obiektów przemysłowych, techniki elektronicznej, jak i artykułów konsumpcyjnych, zakończyły się 13 bm. Polskie centrale handlu zagranicznego osiągnęły obroty zamykające się kwotą ponad 220 mln zł dewizowych, na którą składają się transakcje importowe i eksportowe.

Delegaci zajęli miejsca przy wielkich stołach tworzących trzy boki czworoboku, w zielono-złotej sali obrad, gdzie swego czasu pracowała Rada Ligi Narodów.

Ściany i sufit sali są pokryte freskami przedstawiającymi dobrodziejstwa pokoju.

Obrady zagał Omar Loutfi, specjalny wysłannik p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thanta.

Podkreślił on, że wznowienie po blisko dwuletniej przerwie - obrad na temat powszechnego rozbrojenia - może przyczynić się do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i może stać się krokiem naprzód w kierunku rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową.

O Loutfi przypomniał, że we wrześniu ubiegłego roku ZSRR i Stany Zjednoczone osiągnęły porozumienie na temat ośmiu zasad rokowań w sprawie rozbrojenia, jak również na temat utworzenia Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw.

Wyraził on także nadzieję, że w rokowaniach rozbrojeniowych osiągnięty będzie istotny postęp i że komisja rozbrojeniowa ONZ, która zbierze się 1 czerwca br., będzie mogła przystąpić do pracy na podstawie konkretnych materiałów opracowanych w Genewie.

Następnie przystąpiono drogą losowania do wyboru przewodniczącego obrad. Został nim delegat Birmy.

Ciąg dalszy na str. 2

Morze pod ziemią

MOSKWA (PAP) 14. 3.

Geolodzy ukraińscy odkryli między rzekami Dniepr i Mołoczna wielkie podziemne morze, nie ustępujące pod względem obszaru Morzu Azowskiemu.

Jest ono dość głębokie, miejscami dochodzące do 100 metrów. Geolodzy opracowują obecnie metody wykończenia podziemnych wód dla celów melioracyjnych.

Na wystawie skarbów muzeum egipskiego w USA

Kradzież laseczki Tutenchamona

KAIR (PAP) 14. 3.

Ministerstwo kultury ZRA wyraziło swe oburzenie w związku z kradzieżą w USA fragmentu jednego z trzydziestu czterech wystawianych tam od kilku miesięcy bezcennych skarbów muzeum egipskiego - brązowej laseczki faraona Tutenchamona.

Ministerstwo żąda podjęcia wszelkich kroków w celu znalezienia ukradzionego przedmiotu i wzmocnienia środków bezpie-

Okolo 1300 spotkań poselskich z wyborcami

WARSZAWA (PAP) 14. 3.

Jak wynika z danych wojewódzkich zespołów poselskich, w ciągu pierwszych 2 miesięcy br. odbyło się w całym kraju ok. 1.300 spotkań posłów z wyborcami.

Na wszystkich spotkaniach wyborcy interesowali się zarówno sprawami polityki międzynarodowej, jak i zagadnieniami gospodarczymi i społecznymi własnego terenu.

750 tys. dzieci rozpocznie naukę w klasach pierwszych w roku 1962/63

WARSZAWA (PAP) 14. 3.

Szkoły podstawowe rozpoczynają obecnie zapisy dzieci do klas pierwszych. Zapisy te trwać będą przez cały kwiecień i zostaną zakończone 5 maja br. Obowiązują one rodziców i opiekunów dzieci urodzonych w roku 1955. Do klas pierwszych wszystkich szkół podstawowych w kraju przyjętych zostanie - wg przewidywań - ponad 750 tys. dzieci, tj. w przybliżeniu tyle, co w roku ub. We wszystkich klasach szkół podstawowych uczyć się będzie ogółem w roku szkolnym 1962/63 - 5.163 tys. młodzieży.

Przygotowania do prowokacji przeciwko Kubie?

NOWY JORK (PAP) 14. 3.

Korespondent PAP, red. Chyliński, podawał we wtorek wieczorem: jak się dowiaduje z różnych źródeł, w bazach wojskowych w Kolumbii przygotowywana jest na wielką skalę prowokacja przeciwko Kubie.

W bazach tych (położenie ich i nazwy nie zostały zidentyfikowane) znajduje się obecnie znaczna liczba samolotów i okrętów wojennych noszących znaki kubańskie. Samoloty te i okręty posłużą mają do prowokacyjnego zaatakowania Kolumbii, co umożliwi USA i krajom Ameryki Łacińskiej podjęcie, na podstawie traktatu z Rio, wspólnej akcji zbrojnej przeciwko Kubie. Traktat w Rio przewiduje, że w wypadku agresji przeciwko jednemu z członków OPA, wszystkie inne państwa należące do tej organizacji mają obowiązek udzielenia zbrojnej pomocy na padniętemu.

Grób Tutenchamona jest jedynym znanym grobem faraonskim, który nie został okradziony w starożytności, a jego odkrycie w 1922 r. stanowiło jedno z największych wydarzeń w historii egiptologii.

We Francji stan pogotowia

Ciąg dalszy ze str. 1

perwszy — skład władz tymczasowych — to istota sporu polega na tym, że strona francuska chce za wszelką cenę wprowadzić do tych władz czterech Algierczyków spoza koł FLN, tzn. Algierczyków — kolaborantów. Biorąc pod uwagę, że w władzach tych zasięgiem mają 4 przedstawicieli FLN, 4 Francuzi — znaczenie 4 kolaborantów może być decydujące w wypadkach, gdy doruczą swój głos do głosów 4 Francuzów i zmajoryzują tym samym przedstawicieli FLN. Odgrzywałby on więc rolę języczka u wagi.

Problem drugi — realizacja zawieszonych broni — kryje się w sobie szereg kwestii spornych, z których najważniejszą jest statut algierskiej armii wyzwoleńczej w okresie przejściowym i utrzymanie porządku w kraju w tymże okresie.

Dyskusja nad tymi sprawami jest tym trudniejsza, im bardziej dowiadujemy się z AFP — w czasie tajnych rokowań w Rousses nie osiągnięto w tej dziedzinie porozumienia i pozostawiono te problemy jak góry w zawieszaniu w oczekiwaniu na stanowisko Narodowej Rady Rewolucyjnej Algierii (CNRA).

Jesli chodzi o inne problemy większe z nich miała już zostać uregulowana. W miarę, jak maie stoc „sprawy do przedyskutowania” — pisze AFP — rośnie stos „spraw załatwianych”.

Obydwie delegacje zachowały dotychczas daleko idącą dyskrecję. Podczas gdy strona francuska afiszowała na ogół optymizm, ze strony algierskiej dziennikarze spotykali się raczej z rezerwą. We wtorek późnym wieczorem po zakończeniu obrad delegacja algierska w sposób dyskretny wyraziła po raz pierwszy opinię bardziej optymistyczną niż w dniach poprzednich wskazując równocześnie, że dyskusja nadal jest bardzo trudna.

Dehlerowi nie pozwolono przewodniczyć

PARYZ (PAP) 14. 3. Jak dowiadujemy się z AFP, wojska francuskie w Paryżu postawione zostały w stan pogotowia. Od 3 czy 4 dni żołnierze nie mogli opuścić koszar.

Stan pogotowia zarządził również w środowiskach morskich porcie wojennym w Tulonie. Arsenał umieszczono pod stałą pieczęcią morską. Specjalna grupa bezpieczeństwa czuwa nad wielkimi jednostkami morskimi. Po mieście krąży bez przerwy zmotoryzowane patroły wojskowe.

Zamachy w Algierii

PARYZ (PAP) 14. 3. Potwierdzono oficjalnie informacje, według których w środę do południa dokonano w Algierze 8 zamachów. Pociągnęli one za sobą śmierć 4 Algierczyków. Jest 6 rannych. Po raz pierwszy jeden z zamachów został dokonany na terenie mieszkalnym uniwersytetu w centrum miasta. Bojówką OAS zastrzelili najpierw Algierczyka sekretarza administracyjnego wydziału medycyny 69-letniego Masti-bena, a następnie prezydenta OAS zamordowali dwóch osób. Bojówkarze OAS zabrali trzy tony racji żywnościowych przeznaczonych dla armii.

Ze świata

■ BERLIN — Rzesznic senatu zachodniobermerski oświadczył we wtorek, iż do Genewy udaje się w środę urzędniczy senatu, aby obserwować rozwój konferencji rozbrojeniowej oraz — w razie potrzeby — pozostać do dyspozycji zachodnim delegacji w celach konsultacyjnych.

■ HAWANA — W przemówieniu radiowo-telewizyjnym premier Kuby Fidel Castro omówił uchwalony przez kubanką Radę Ministrów dekret o utworzeniu komisji do spraw dystrybucji, której zadaniem jest racjonalnie podzielić zasoby żywnościowe, z wyjątkiem wartości ludności. Fidel Castro podkreślił, że poświęcenie i odpowiedzialność jest koniecznością uporządkowania systemu zaopatrzenia ludności w żywność.

■ LONDYN — Epidemia ospy w okręgu przemysłowym w południowej Walii pochłonęła we wtorek życia 10 osób. W szpitalu górniczym miasta Rhoads Valley zmarł 65-letni mężczyzna. Jednocześnie w formacji o powiazaniach „The Worker” z Komunistyczną Partią zginął jeden z jej członków.

■ BRUKELA — Nie nowożytność, ale wspaniały, jakiegoś rodzaju, w Belgii paraliżuje komunikację. Biura meteorologiczne przepowiadały na najbliższe dni mroźną pogodę.

Rząd NRD opracował plan rozbrojenia obu państw niemieckich

Ciąg dalszy ze str. 1

W środę rano koszarzy żandarmerii w zachodniej części Algierii. Atak przeprowadzony został za pomocą karabinów maszynowych i granatów. Żandarmeria odpowiedziała ogniem. Zanim posilką przybyli na miejsce bojówka spoza koł FLN, tzn. Algierczyków — kolaborantów. Biorąc pod uwagę, że w władzach tych zasięgiem mają 4 przedstawicieli FLN, 4 Francuzi — znaczenie 4 kolaborantów może być decydujące w wypadkach, gdy doruczą swój głos do głosów 4 Francuzów i zmajoryzują tym samym przedstawicieli FLN. Odgrzywałby on więc rolę języczka u wagi.

Problem drugi — realizacja zawieszonych broni — kryje się w sobie szereg kwestii spornych, z których najważniejszą jest statut algierskiej armii wyzwoleńczej w okresie przejściowym i utrzymanie porządku w kraju w tymże okresie.

Dyskusja nad tymi sprawami jest tym trudniejsza, im bardziej dowiadujemy się z AFP — w czasie tajnych rokowań w Rousses nie osiągnięto w tej dziedzinie porozumienia i pozostawiono te problemy jak góry w zawieszaniu w oczekiwaniu na stanowisko Narodowej Rady Rewolucyjnej Algierii (CNRA).

Jesli chodzi o inne problemy większe z nich miała już zostać uregulowana. W miarę, jak maie stoc „sprawy do przedyskutowania” — pisze AFP — rośnie stos „spraw załatwianych”.

Szwecja popiera koncepcję stref bezatomowych

Deklaracja rządu szwedzkiego

SZTOKHOLM (PAP) 14. 3. W środę rano, przed rozpoczęciem debaty zagra-nicznej w parlamencie szwedzkim, premier Belander w izbie wyższej i minister spraw zagranicznych Udena w izbie niższej ogłosili deklarację rządu szwedzkiego na temat polityki zagranicznej.

„Dziś w Genewie — stwierdza deklaracja — rozpoczyna prace Komitet Rozbrojeniowy. Wiąże się z tym nadzieje całego świata na osiągnięcie porozumienia, które przybliżyby cel postawiony przez ONZ: powszechne i całkowite rozbrojenie.

Deklaracja podkreśla, że wspólnie oświadczenie USA i ZSRR o zasadach rokowań rozbrojeniowych opublikowane 20 września ub. r., oraz rezolucja Zgromadzenia Ogólnego na temat rozbrojenia stanowią istotny punkt wyjścia dla prac Komitetu.

Rząd szwedzki — dodaje deklaracja — popiera koncepcję utworzenia stref bezatomowych. Równocześnie rząd szwedzki popiera tych krytyków na Zachodzie, którzy oświadczyli, że zobowiązanie się krajów nieatomowych do nierozniekształniania na swych terytoriach broni jądrowej dla potrzeb innych państw „byłoby jednostronne i uszczerbkiem dla Zachodu”.

„Innymi słowy — głosi deklaracja — na Zachodzie chcą utrzymać swobodę zawierania z innymi państwami porozumień o rozmieszczeniu broni jądrowej na ich terytoriach, i uważają, że możliwość zawierania takich porozumień powinna kompensować radziecką przewagę w zakresie stałych sił zbrojnych. Takie stanowisko uniemożliwia chyba zawarcie obojętnie jakichkolwiek porozumień w sprawie stref bezatomowych właśnie w Europie.

„Zachodni — Rzesznic senatu zachodniobermerski oświadczył we wtorek, iż do Genewy udaje się w środę urzędniczy senatu, aby obserwować rozwój konferencji rozbrojeniowej oraz — w razie potrzeby — pozostać do dyspozycji zachodnim delegacji w celach konsultacyjnych.

■ HAWANA — W przemówieniu radiowo-telewizyjnym premier Kuby Fidel Castro omówił uchwalony przez kubanką Radę Ministrów dekret o utworzeniu komisji do spraw dystrybucji, której zadaniem jest racjonalnie podzielić zasoby żywnościowe, z wyjątkiem wartości ludności. Fidel Castro podkreślił, że poświęcenie i odpowiedzialność jest koniecznością uporządkowania systemu zaopatrzenia ludności w żywność.

■ LONDYN — Epidemia ospy w okręgu przemysłowym w południowej Walii pochłonęła we wtorek życia 10 osób. W szpitalu górniczym miasta Rhoads Valley zmarł 65-letni mężczyzna. Jednocześnie w formacji o powiazaniach „The Worker” z Komunistyczną Partią zginął jeden z jej członków.

■ BRUKELA — Nie nowożytność, ale wspaniały, jakiegoś rodzaju, w Belgii paraliżuje komunikację. Biura meteorologiczne przepowiadały na najbliższe dni mroźną pogodę.

■ BERLIN — Rzesznic senatu zachodniobermerski oświadczył we wtorek, iż do Genewy udaje się w środę urzędniczy senatu, aby obserwować rozwój konferencji rozbrojeniowej oraz — w razie potrzeby — pozostać do dyspozycji zachodnim delegacji w celach konsultacyjnych.

■ HAWANA — W przemówieniu radiowo-telewizyjnym premier Kuby Fidel Castro omówił uchwalony przez kubanką Radę Ministrów dekret o utworzeniu komisji do spraw dystrybucji, której zadaniem jest racjonalnie podzielić zasoby żywnościowe, z wyjątkiem wartości ludności. Fidel Castro podkreślił, że poświęcenie i odpowiedzialność jest koniecznością uporządkowania systemu zaopatrzenia ludności w żywność.

■ LONDYN — Epidemia ospy w okręgu przemysłowym w południowej Walii pochłonęła we wtorek życia 10 osób. W szpitalu górniczym miasta Rhoads Valley zmarł 65-letni mężczyzna. Jednocześnie w formacji o powiazaniach „The Worker” z Komunistyczną Partią zginął jeden z jej członków.

■ BRUKELA — Nie nowożytność, ale wspaniały, jakiegoś rodzaju, w Belgii paraliżuje komunikację. Biura meteorologiczne przepowiadały na najbliższe dni mroźną pogodę.

■ BERLIN — Rzesznic senatu zachodniobermerski oświadczył we wtorek, iż do Genewy udaje się w środę urzędniczy senatu, aby obserwować rozwój konferencji rozbrojeniowej oraz — w razie potrzeby — pozostać do dyspozycji zachodnim delegacji w celach konsultacyjnych.

■ HAWANA — W przemówieniu radiowo-telewizyjnym premier Kuby Fidel Castro omówił uchwalony przez kubanką Radę Ministrów dekret o utworzeniu komisji do spraw dystrybucji, której zadaniem jest racjonalnie podzielić zasoby żywnościowe, z wyjątkiem wartości ludności. Fidel Castro podkreślił, że poświęcenie i odpowiedzialność jest koniecznością uporządkowania systemu zaopatrzenia ludności w żywność.

■ LONDYN — Epidemia ospy w okręgu przemysłowym w południowej Walii pochłonęła we wtorek życia 10 osób. W szpitalu górniczym miasta Rhoads Valley zmarł 65-letni mężczyzna. Jednocześnie w formacji o powiazaniach „The Worker” z Komunistyczną Partią zginął jeden z jej członków.

ZE SPORTU

Hokeiści Szwecji mistrzami świata

W szóstym dniu hokejowych mistrzostw świata w Colorado Springs doszło do najbardziej atrakcyjnego meczu turnieju, w którym spotkały się zespoły Kanady i Szwecji. Sensacyjne zwycięstwo odniósł Szwedzi — 5:3 (2:0, 1:1, 2:2). Tak więc Szwecja, która wygrała już poprzednio z USA ma zapewniony tytuł mistrza świata, aczkolwiek do zakończenia turnieju pozostało jeszcze 5 meczów z Anglią, Norwegią i NRD.

W kolejnym meczu w grupie A, Stany Zjednoczone pokonały NRD 8:4.

Piłkarze Wigier zagrożeni jeszcze w zimowym śnie

Potężny ryk motoru wielkiego spychacza od kilkunastu minut niepokoi sąsiadów stadionu sportowego w Suwałkach. Zgrzyt hamulców. — Nie da rady! Za dużo śniegu i za ciężkie podłoża. Tak się zakopie, że do wiosny będzie ciężko na zmilowaniu — wykrzykiwał kierowca spychacza.

Kilku młodych ludzi, obserwujących zmagania spychacza, głośno wulgię wulgię spychaczowi. Wzruszenie, a może i żal, widać w ich twarzach. Widać, że to nie jest zwykłe zmaganie, a walka o przetrwanie. Widać, że to nie jest zwykłe zmaganie, a walka o przetrwanie. Widać, że to nie jest zwykłe zmaganie, a walka o przetrwanie.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

Na cmentarzu wojskowym we Wrocławiu, gdzie leży około 13 tysięcy żołnierzy białostockich, poległych w bitwie o wyzwolenie Gódnia, odbyła się podniosła uroczystość. Uczestnicy „Wędrowki Północy” złożyli u stóp pomnika wiązanki kwiatów. W programie tej uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz powiatowych i Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

„Wędrowka Północy” zgromadziła 70 narciarzy

W zakończeniu rajdu uczestniczyli tow. Edmund Szczepański

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

Film w roli prelegenta

— Jak się obejrzy samemu taki pouczający film, to raz na zawsze wiele rzeczy można sobie zapamiętać. — Taką na ogół opinię mają rolnicy z łapskich wsi, do których operator wraz z filmowym projektorem Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Łapach, już zdążył dojechać.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

Obowiązkowi rolnicy

Na terenie gromady Truskolasy Łachy pow. łapski na ogół dobrze przebiega realizacja podlitku gruntowego. Plan kwartalny przewiduje wpływ w tym tytułu w wysokości 172 tys. zł. Do chwili obecnej rolnicy wpłacili już około 160 tys. zł.

Najbardziej obowiązkowi są mieszkańcy wsi: Czajonki, Truskolasy — Wola, Jabłonka, Kąty i Krzywono (wier).

Nowe udogodnienia dla posiadaczy samochodowych PKO

Decentralizacja i rozwój PKO w województwie łódzkim. Władze wojewódzkie podjęły decyzję o decentralizacji i rozwoju PKO w województwie łódzkim. Władze wojewódzkie podjęły decyzję o decentralizacji i rozwoju PKO w województwie łódzkim.

INWAZJA NA BAGNO WIZNA

Ciąg dalszy ze str. 3

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

Matka skazana na 8 miesięcy za nie płacenie...alimentów

Niełatwa jest więc realizacja budowy największej w naszym województwie inwestycji. Traktują ją nie tylko władze naszego województwa, jako inwestycję o charakterze kluczowym, ale i Ministerstwo Rolnictwa oraz Instytut Melioracji i Użytkowania Zieleni. Znanymi specjalistami z zakresu melioracji, prof. Sochoń podkreślił, że obiekt ten należy potraktować jako przykładowy obiekt budowy następnych, podobnych inwestycji melioracyjnych w kraju. Dlatego więc inwestycje w bieżącym roku należy wykonać w całości.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 narciarze zgrupowali się we Wrocławiu. Wieksta grupa dotarła do niej niekiedy drogą okrężną przez najwyższe wzniesienie Białostockie — Górę Tatarską, a mniejsza, krocząca o półtora trasy, przedostała się przez szczyt. Przybyła tu też 15-osobowa ekipa narciarzy z Gódnia.

W niedzielę o godz. 12 nar

Kolejna nasza wyzwa-
Egklu „Sam na sam z „Ga-
zetą” wypadła w Goldapi. 7
bm. rozmawialiśmy z miesz-
kańcami miasta i powiatu. 8
bm. natomiast spotkaliśmy
się z przedstawicielami władz
miejscowych: sekretarzem
KP PZPR — Bazylim GUL-
KO, przewodniczącym Pre-
zydium PRN — Witoldem
KULAKOWSKIM oraz z
kierownikami wydziałów Po-
wiatowej Rady. Materiały
zebrane podczas naszej wy-
zwy w Goldapi przedsta-
wiamy Czytelnikom.

DZIEŃ DOBRY w GOLDAPI

Moi Drodzy!
Jestem goldapińcym,
Jczy wy wiecie, co to
znaczy? Nie umiem u-
żywać wielkich słów. Skoń-
czyłem tylko cztery oddziały
szkoły podstawowej. Ale wi-
dzę, ale czuję, że to uszy-
sko, co mnie otacza w tym
mieście, powiecie, to przecież
jakaś część mojej własnej
pracy. Wszystko jedno jak
mnie nazwiecie: Misium,
Skalmierski, Woźniak czy
Wierzbicki. Historia ta nie
będzie tylko moją historią
Siedemnaście lat temu...

Sprawowanie władzy też
było nietłute. Pamiętam
starostę Lewandowskiego. To
był raczej żołnierz. Widy-
wałem go często z automa-
tem przewieszonym przez
ramię. Mówion, utenczas o
Goldapi, że to „leksiak”. No
bo aż mogło porazić 5 mi-
licjantów z dużą liczbą róż-
nych ludzi, którzy nie za-
wsze mieli stacie miejsce za-
mieszkania i nie wiadomo
czy przyjechali tu grabić
czy budować. Jak się po-
żniej przekonałem, obrzymia
większość ludzi przyjechała
budować. Ale w tamtych la-

na własne oczy. Będę ich
przewodnikiem. Pokażę mo-
je miasto.
Spać będą w hotelu. W
ładnym hotelu. Nie pousty-
dziłoby się nim żadne s
miast powiatowych, dużo
większych od naszego. A
później pójdziemy na prze-
chadzki. Zobaczą ładne sklepy
— w 80 proc. preselekcyjne.
Nasze przedsiębiorstwa
handlowe wydały uprzednio
dużo pieniędzy, ale za to
sklepy są czyste, małe este-
tyczne meble, pomalowane
ściany.

kapaci się. A może zostanie
cie dłużej? Zamieszkać
wtedy w domkach campin-
gowych. Nad jeziorem jest
miejsce do tańca i restaura-
cja. W każdą letnią niedzie-
łę przychodzą tu kilka sek-
tek ludzi.
Już wiem, co sobie o mnie
pomyślacie. Chwalił się fet-
ce. Piśże tylko o tym, co
najładniejsze i najlepsze.
Tak, ale ja jeszcze listu nie
skończyłem. Nie pomnie bo-
laczego i tych spraw, które
miastu ślacy nie przyniosła.
Tak, nie będę mógł się po-
chwalić zakładem przemysłow-
nym, bo takiego u nas nie
ma. A przydałoby się szcze-
gólnie dla kobiet, bo wiele
z nich poszukuje pracy. Dla
mężczyzn o zatrudnienie nie-
trudno. Wciąż potrzeba fa-
chowców, murarzy, tynkarzy,
cieł, piekarczy, metalow-
ców.

Na pewno będę się mus-
iał wstydzić tego, że nie-
którzy ludzie dewastują
swoje mieszkania, że pokoi
mieszkalny zamieniają na
„składowe” wtedy, kiedy
oni nie mają mieszkań w
ogóle. Będę się wstydził te-
go, że są i tacy, którzy nie
chcą naprawić przeciekają-
cego dachu i bezstronko pa-
trzą na polanym rynię i o-
padający tynk.
Tak, ale pamiętajcie że

Tak, to było 17 lat temu.
Opuszciliem piękna, ale jakże
 biedną w tamtych latach ro-
dzinną ziemię suwalską. Mo-
ją wieść też spalił Niemcy,
a po przejściu frontu nie
było w niej co jeść, ani
gdzie mieszkać. W poszuki-
waniu zboża na chleb przy-
szliśmy pieszo tu, w okoli-
cie Goldapi. Brałiśmy zboże
z opustoszałych gospodarstw
i nieśliśmy do siebie, na Su-
walszczyznę. Po drodze mi-
jaliśmy niezamieszkałe do-
my, budynki gospodarce,
ładnie sady i żyzną glebę.

BĘDĘ WASZYM PRZEWODNIKIEM

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Cudze chwalicie swoje... nie znacie

Gdyby nas ktoś zapytał o
czyim obecności mówi się w
Goldapi, odpowiedzilibyśmy
bez wahania — o turystyce.
Słowo to nie schodzi prawie
z ust przedstawicieli władz
i mieszkańców powiatu. Z
turystyką wszyscy wiążą
przyszłość Ziemi Goldap-
skiej.

Goldapianie mają poważne
atuty w ręku. Ziemia Gold-
dapska leży na pograniczu
Krajobrazu Mazowieckiego i
Suwalskiego — Augustowskiego,
Stowa to nie schodzi prawie
z ust przedstawicieli władz
i mieszkańców powiatu. Z
turystyką wszyscy wiążą
przyszłość Ziemi Goldap-
skiej.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

SPORT

Maliszewskiego wyeliminował... lekarz

W drugim dniu
kierskich mi-
zostw Polski na
szwalskim ringu
stał stanął repre-
sentant Białostoku
wadze półśredniej
— Maliszewski prze-
wycisnął w walce z
Papieżowem z
szóstą. Niestety,
walki nie doszło,
nieważ Maliszew-
skiego nie dopuścił
karz. Walkę wy-
stał walkowerem
siej.

OGŁOSZENIA DROBNE

1,700 ha ziemi ogrod-
wnej w Sobowie przy
szkole sprzedam.
Władomir, Sobowia,
13, poczta Białystok 7,
ul. Myśla 2. k 88-1

1,700 ha ziemi wraz z zabu-
dowaniami w Sobowie przy
szkole sprzedam.
Władomir, Sobowia,
13, poczta Białystok 7,
ul. Myśla 2. k 88-1

1,700 ha ziemi wraz z zabu-
dowaniami w Sobowie przy
szkole sprzedam.
Władomir, Sobowia,
13, poczta Białystok 7,
ul. Myśla 2. k 88-1

ROZNE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

PRACA

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKÓW MIERNIKÓW, MONTERÓW,
TECHNIKÓW I INŻYNIERÓW ELEKTRY-
KÓW do grup rozrachunkowych i do pracy na
budowach. MONTERA BRYGADZISTĘ I
ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWA-
NYCH do robót kablowych na terenie
szkazy — zatrudni od zaraz do pracy w ter-
wency Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w
Warszawie.

WYNAJĘCIE

Wynajęcie zgodnie z Układem Zbioro-
wym Pracy w Budownictwie.
W sprawie przyjęć należy zgłaszać się do
Działu Wykonawstwa, pokój 234, II piętro,
ul. Myśla 2. k 417-0

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

KOMUNIKATY

Zarząd Oddziału Powiatowego Zjednoczo-
nego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalid-
dów prosi swoich członków o liczne i punk-
tualne przybycie na OBRADY WALNEGO
ZEBRANIA, które odbędą się dnia 18 mar-
ca 1962 r. o godz. 10 w lokalu Klubu Sporto-
wego Jagiellonia (duża sala), ul. Jurowiecka
nr 21.
Wstęp na zebranie tylko za okazaniem legi-
tymacji członkowskiej naszego Związku.
k 335-1

ZAPISY NA KURSY

ZAPISY NA KURSY amatorskie samocho-
dowe i motocyklowe oraz kat. zawodową
przyjmuje Polski Związek Motorowy w ter-
minie do dnia 17.III.1962 r.
Adres: Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel.
47-45. k 333-1

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

Klient ma czasami rację

W sklepach goldapskich,
tak jak wszędzie zresztą, na
wiedocznym miejscu wiszą
dużych rozmiarów barwne
złotki: „Klient ma rację”.
Ktoś powiedział kiedyś zło-
śliwie, że nasi handlowcy has-
łto to w pierwszej wersji pi-
sali: „Klient ma zawsze rację”.
Teraz piszą jedynie
„Klient ma rację”, a za kilka
miesiący być może zobaczy-
my szлды „Klient czasami
ma rację”. Jaki na to mamy
dowód? Postuchajcie.

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYNAJĘCIE

Wtedy utenczas jeszcze
młody. Pamiętam, że marze-
nie wszystkich gospodarzy
było mieć konie. Trzeba by-
ło przecież uprawiać ziemię.
Tę ziemię, która miała nam
zapewnić przyszłość, zapo-
mnił ostatnie życie.

WYPADEK W DRODZE DO PRACY

S. L. — Idąc do pracy, uległem wypadkowi. Czy przysługuje mi odszkodowanie z PZU? Czy będę otrzymywał — i jaki — zasiłek chorobowy?

Odpowiada starszy inspektor ochrony pracy przy WKZZ — inż. Włodzimierz Sobieszuk: Pracownik każdego zakładu ubezpieczony jest od nieszczęśliwych wypadków w PZU. Odszkodowanie PZU w tym wypadku poszkodowany otrzyma. Starania należy poczynić w zakładzie pracy. Zasiłek chorobowy przysługuje taki, jak w wypadku każdej innej choroby, a więc 70 procent. Do 100-procentowego zasiłku chorobowego można rościć pretensję tylko wtedy, gdy winnym wypadku jest zakład pracy.

ZAMIANA MIESZKANIA

S. L. — Czy mogę zamienić dwupokojowe mieszkanie w budownictwie prywatnym podległym publicznej gospodarce lokalowej — na mieszkanie, nawet mniejsze, też w starym budownictwie, podlegającym MZBM?

Odpowiada zastępca kierownika Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN — Józef Chimkowski: Można. Trzeba jednak znaleźć rodzinę, która chciałaby zamienić się i wówczas złożyć wniosek do Wydziału Spraw Lokalowych.

UL. OBREBOWA ISTNIEJE

K. P. — Jak nazywa się przedłużenie ul. Lesnej — od Szosy Wschodniej do Szosy Zambrrowskiej? Na tablicach figuruje ul. Obrebową. Tymczasem wczoraj nie przyjęto mi książki meldunkowej, wypełnionej na adres ul. Obrebowej twierdząc, że takiej ulicy nie ma w Białymstoku.

Odpowiada kierownik Miejskiej Pracowni Geodezyjnej — inż. Jan Kuźma: Ulica Obrebową istnieje. Ulica Lesna biegnie od ul. Dojnowskiej do Szosy Wschodniej, a przedłużenie tej od Szosy Wschodniej do Szosy Zambrrowskiej nazywa się ulicą Obrebową.

NAJKRÓTSZĄ DROGĄ

H. F. — Czy taksówkarz może wieźć pasażera trasą dłuższą niż potrzebna do wskazanego miejsca?

Odpowiada kierownik Wydziału Komunikacji Drogowej — Mieczysław Milewski: Kierowca taksówki winien jechać najkrótszą drogą do miejsca, które wskaże pasażer. Dlatego też egzaminujemy ze znajomości geografii miasta przy wydawaniu zezwolenia na prowadzenie taksówki.

PRZEGLĄD KONIECZNY

Z. J. — Dlaczego nowy samochód, nawet zagraniczny, należy przedstawić do przeglądu technicznego przy rejestracji w Wydziale Komunikacji Drogowej Prezydium MRN?

Odpowiada Mieczysław Milewski: Przegląd techniczny dokonywany jest po to, aby sprawdzić tożsamość silnika i podwozia z aktem kupna. Ponadto nawet nowe wozy miewają niekiedy usterki techniczne.

TABLICZKI INFORMACYJNE

K. J. Dlaczego w składzie hurtowym WPHO przy ul. Wasilkowskiej nie ma tablic informacyjnych o gatunku i cenie węgla?

Odpowiada dyrektor WPHO — Aleksander Zylberblat: Jest obowiązkiem, aby przy każdej sterce węgla i koksu umieszczone były tabliczki informacyjne o cenie i gatunku. Tabliczek tych nie stawiamy tylko przy węglu przemysłowym i nie przeznaczonym do sprzedaży. Ponadto w biurze przy kasie wisi jeszcze cennik węgla. Tabliczki takie i cenniki są z reguły wszędzie. Jak to wygląda przy ul. Wasilkowskiej, jeszcze dzisiaj sprawdzimy.

BĘDZIE UPORZĄDKOWANY

W. L. — Kiedy zostanie uporządkowany teren wokół bloku przy ul. Grottgera 1, należącego do BSM?

Odpowiada kierownik eksploatacji BSM — Jan Wojtulewski: Wykonamy to w tym roku na wiosnę — w kwietniu lub maju.

USZKODZONA SIEĆ RADIOWEŻLA

B. J. — Zmieniając przewody elektryczne, pracownicy

Pytania i wnioski do rubryki „GAZETA” „Słucham” przyjmujemy tylko w poniedziałki, wtorki i środy w godzinach 10-12. NA PYTANIA, KTÓRE NIE ZNALAZŁY SIĘ W DZIEJSZEJ RUBRYCE, ODPOWIADAMY TELEFONICZNIE DZIŚ W GODZ. 9-10, TEL. 45-76.

Elektrownicy uszkodzili sieć radioweżla. Do dzisiaj nasze głosniki w domach przy ul. Kzemieślniczej nie grają.

Odpowiada dyrektor RUT — Jan Jacowicz: Naprawa sieci radioweżla należy do nas. Zbadamy to i naprawimy jak najszybciej, o ile tylko Elekrownia zakończyła już tam prace. Jeśli będzie się to dłużej przeciągać, opłata abonamentowa za głosniki może być anulowana.

PRZYSTANKI MPK

J. K. — Czy, samochody MPK dojeżdżając po kilka naraz, nie mogą zatrzymywać się na właściwym przystanku autobusowym wtedy, gdy poprzedni wóz już odjedzie? Ułatwiłoby to utrzymanie porządku w kolejkach.

Odpowiada kierownik ruchu MPK — Roman Kocański: W najbliższym czasie utworzone zostaną tzw. przystanki podwójne — dla konkretnych linii autobusowych lub kilku linii jeżdżących w jednym kierunku. Wniosek w tej sprawie złożony już w Prezydium MRN.

GRANICE MIASTA

H. W. — Na szosie do Warszawy nie ma tablicy informacyjnej, gdzie się kończy miasto, a zaczyna powiat białostocki. Korzystają z tego taksówkarze, podwyższając taryfę.

Odpowiada starszy inspektor techniczny Miejskiej Służby Drogowej — Stanisław Gutowski: W tym miejscu stawialiśmy już dwukrotnie takie tablice. Ponieważ jednak są one umocowane na rurkach stalowych, które bardzo ludziom się podobają, są więc kradzione. Następną tablicę w tym miejscu ustawimy na innej podstawie, tak, że będzie chyba stała dłużej.

DLA KOBIET

A. B. — Kiedy będzie uruchomiony kurs samochodowy dla kobiet?

Odpowiada kierownik Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN — Józef Krzesak: Kurs taki uruchomiliśmy już dziś (tj. 14 bm.), przy ul. Waryńskiego 24. Na kurs zgłosiło się 23 pań na zapisanych 65. Pozostałe chyba też się zgłoszą.

KŁOPOTY Z NIEMI

H. J. — Dlaczego nie ma w sklepach białych nici matowych nr 10?

Odpowiada kierownik działu techniki handlu Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Galanterijnymi — Ludwik Ługowski: Nici tych otrzymujemy znacznie mniej niż wynosi zapotrzebowanie rynku. Przystępując na marzec ilość nadechodząca będzie sukcesywnie w ciągu miesiąca.

ZARÓWKI DO „BAJKI”

S. B. — Od kilku miesięcy nie mogę kupić zarówki do projektorka dziecięcego „Bajka”.

Odpowiada kierownik sklepu „Foto-Optyka” — Antoni Smolec: Rzeczywiście, w ciągu kilku ostatnich miesięcy nie otrzymaliśmy z hurtowni w Warszawie tego rodzaju zarówek. Ale, jak nas zawiadomiono, w najbliższym czasie otrzymamy.

CZĘŚCI ZAMIENNE

K. M. — Dlaczego nie ma w sklepach wkładów z miki do żelazka?

S. B. — Gdzie można kupić walek do wyżymaczek, (nie do pralki, a produkowanych oddzielnie)?

Odpowiada zastępca dyrektora do spraw handlowych „Argedu” — Mikołaj Burnas:

Wkłady z miki stosowane były tylko do żelazek starego typu. Obecnie żelazek takich już się nie produkuje i stąd nie ma tego rodzaju części zamiennych. Żelazka — obecnie produkowane mają wkłady z koralików, lepsze i bardziej ekonomiczne. Wkłady z koralików można dostać bez ograniczeń.

Walki do wyżymaczek produkującej krajowej można kupić w sklepie z częściami zamiennymi „Argedu” przy ul. Sienkiewicza 7. Walków do wyżymaczek produkującej zagranicznej, niestety, brak.

NAWIERZCHNIA NA UL. GROTTGERA

W. L. — Czy w tym roku zostanie ułożona nowa nawierzchnia na ul. Grottgera?

Odpowiada starszy inspektor techniczny MSD — Stanisław Gutowski: W planie robót na rok bieżący ul. Grottgera nie znalazła się. Czy w przyszłym roku nawierzchnia zostanie wymieniona, zdecyduje specjalna komisja.

Wczoraj dyżurowała ANIELA ŁABNOW ANNA STANKIEWICZ

Nowe komitety członkowskie PSS przystąpiły do pracy

W styczniu i lutym br., podobnie jak i w latach poprzednich, odbywały się zebrania sprawozdawczo-wyborcze komitetów członkowskich Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białymstoku. Wybrano 114 komitetów członkowskich, do których weszło 621 aktywistów, w tym 78 nowych działaczy spółdzielczości spożywców.

W czasie dyskusji na zebraniach członkowie PSS z dużą troską oceniali wszelkie braki i niedociągnięcia w handlu spółdzielczym. Zarząd PSS starał się likwidować natchymiały te braki.

Członkowie PSS interesowali się też rozwojem placówek handlowych w mieście w bieżącym 5-leciu.

Zgłaszane postulaty dotyczyły powiększenia ilości sklepów samoobsługowych i preselekcyjnych oraz powstawania nowych sklepów w dzielnicach peryferyjnych.

Na uznanie zasłużył Dział Społeczno-Samorządowy PSS, który wszystkim biorącym udział w zebraniach zapewnił bezpłatne bilety do kin, na pokazy mody i inne imprezy. (P. S.)

Włókniarze szkolą się



Żuż czwarty rok uczą się włókniarze w białostockim Technikum Włókienniczym dla Dorosłych.

113 pracowników systematycznie wzbogaca swą wiedzę zawodową. Organizatorem Technikum jest ZMS, a patronat sprawuje Białostocki Uniwersytet Robotniczy.

Na zakończenie obrad sesji

Godna naśladowania jest inicjatywa Prezydium MRN, które na zakończenie obrad ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej zorganizowało dla radnych koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku.

W programie koncertu, znalazły się wszystkie najcenniejsze i najlepsze pozycje z dotychczasowego repertuaru naszej orkiestry. Ponadto z najcenniejszymi ariami operetkowymi wystąpiła solistka Operetki Warszawskiej — Elżbieta Zakrzewska, Serdecznie przyjęła też publiczność występ solisty Polskiego Radia — Romualda Naruszewicza (trąbka) i solisty Orkiestry Symfonicznej — Roberta Panka (klarnet).

Koncert Orkiestry Symfonicznej prowadził dyrygent — Jan Kufarszewicz i Wacław Gejzer. Doskonale przygotowany program, ciekawy repertuar utworów, z którymi wystąpiła orkiestra oraz solistów, bezbłędne wykonanie — nagrodziły radni burzliwymi i serdecznymi oklaskami. Orkiestrze oraz solistom wręczono kwiaty.

Na koncercie obecni byli i sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Tru-

Wszystkie te sprawy pouzono w referacie na plenum Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, które obradowało wspólnie z przewodniczącymi ognisk związkowych w ubiegłym tygodniu. Ponieważ praca kulturalno-oświatowa nie wygląda najlepiej, oczekiwano na dyskusję, na wnioski i sposoby poprawy. Niestety, dyskusja wprowadziła była i to duża, ale mówiono o wszystkim, co miało niewiele wspólnego z tematem. W takiej sytuacji niewiele chyba pomogą podjęte wnioski, które stwierdzają, że „trzeba”, „należy”, „powinniśmy”.

W CZASIE obrad nie było widać aby wśród obecnych na sali istniało przekonanie o potrzebie polepszenia tej pracy. Wydaje się też, że obrady plenum nie spełniły swej roli i nad pracą kulturalno-oświatową w środowisku nauczycieli powinno się jeszcze nie raz pomyśleć i podyskutować. (A)

Serdeczne spotkania

W ubiegły wtorek, 12 bm., odbyło się w kawiarni Związków Zawodowych spotkanie młodzieży z kombinatu fastowskiego z młodzieżą Białostockiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Oddziału Białostockiego. W spotkaniu tym uczestniczyli zaproszeni żołnierze radzieccy. Program wieczorny był bardzo atrakcyjny „Zgaduj-zgadula” na tematy związane z 44 rocznicą powstania Armii Radzieckiej, nagrody dla zwycięzcy konkursu i występy zespołu chóralnego BTKS.

Na spotkanie to, w którym uczestniczyło 180 osób przybył również przewodniczący Prezydium MRN tow. Jerzy Krochmalski. (as)

Proponujemy Usługowa zegarynka

W NASZYM ponad 100-tysięcznym mieście zdarza się codziennie kilka mniejszych czy większych awarii, przy usuwaniu których konieczna jest natychmiastowa pomoc fachowców. Zepsuje się centralne ogrzewanie, kran, zlew. Potrzebna wtedy pomoc, a nie każdy wie gdzie jej szukać. Potrzebny jest fachowiec do cyklowania podłóg, potrzebny malarz czy stolarz ale gdzie go znaleźć? Bardziej przeczorni zachowali sobie adresy punktów usługowych drukowane w ogłoszeniach w „Gazecie”. Z innym rodzajem informacji jest trudniej. Przy pomocy telefonu możemy dowiedzieć się, która apteka ma dyżur, co grają w kinach i w teatrze. Dotychczas telefonicznych informacji o punktach usługowych nie udzielano. Chodzi tu oczywiście o „zegarynka”. Zegarynki takie podające adresy punktów usługowych istnieją już w wielu miastach województwa.

JAK NAS informuje dyrekcja Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego w Białymstoku i u nas można by wprowadzić tego rodzaju informację telefoniczną. Chodzi tylko o to, aby sprawami tymi zainteresowały się odpowiednie instytucje, a więc Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy i Izba Rzemieślnicza. (as)

Wspaniali koncert Orkiestry Symfonicznej



Wspaniali koncert Orkiestry Symfonicznej

Godna naśladowania jest inicjatywa Prezydium MRN, które na zakończenie obrad ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej zorganizowało dla radnych koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku.

W programie koncertu, znalazły się wszystkie najcenniejsze i najlepsze pozycje z dotychczasowego repertuaru naszej orkiestry. Ponadto z najcenniejszymi ariami operetkowymi wystąpiła solistka Operetki Warszawskiej — Elżbieta Zakrzewska, Serdecznie przyjęła też publiczność występ solisty Polskiego Radia — Romualda Naruszewicza (trąbka) i solisty Orkiestry Symfonicznej — Roberta Panka (klarnet).

Koncert Orkiestry Symfonicznej prowadził dyrygent — Jan Kufarszewicz i Wacław Gejzer. Doskonale przygotowany program, ciekawy repertuar utworów, z którymi wystąpiła orkiestra oraz solistów, bezbłędne wykonanie — nagrodziły radni burzliwymi i serdecznymi oklaskami. Orkiestrze oraz solistom wręczono kwiaty.

Na koncercie obecni byli i sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Tru-

Wszystkie te sprawy pouzono w referacie na plenum Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, które obradowało wspólnie z przewodniczącymi ognisk związkowych w ubiegłym tygodniu. Ponieważ praca kulturalno-oświatowa nie wygląda najlepiej, oczekiwano na dyskusję, na wnioski i sposoby poprawy. Niestety, dyskusja wprowadziła była i to duża, ale mówiono o wszystkim, co miało niewiele wspólnego z tematem. W takiej sytuacji niewiele chyba pomogą podjęte wnioski, które stwierdzają, że „trzeba”, „należy”, „powinniśmy”.

W CZASIE obrad nie było widać aby wśród obecnych na sali istniało przekonanie o potrzebie polepszenia tej pracy. Wydaje się też, że obrady plenum nie spełniły swej roli i nad pracą kulturalno-oświatową w środowisku nauczycieli powinno się jeszcze nie raz pomyśleć i podyskutować. (A)

NA ZDJĘCIU GÓRNYM: słuchające podczas lekcji matematyki prowadzonej przez Stanisława Tomalę.

NA ZDJĘCIU DOLNYM: majstrów z białostockiej Fabryki Pluszu Stanisław Olszewski i Eugeniusz Czech słuchają wykładu.

Fot. TACZ



Wspaniali koncert Orkiestry Symfonicznej

Godna naśladowania jest inicjatywa Prezydium MRN, które na zakończenie obrad ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej zorganizowało dla radnych koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku.

W programie koncertu, znalazły się wszystkie najcenniejsze i najlepsze pozycje z dotychczasowego repertuaru naszej orkiestry. Ponadto z najcenniejszymi ariami operetkowymi wystąpiła solistka Operetki Warszawskiej — Elżbieta Zakrzewska, Serdecznie przyjęła też publiczność występ solisty Polskiego Radia — Romualda Naruszewicza (trąbka) i solisty Orkiestry Symfonicznej — Roberta Panka (klarnet).

Koncert Orkiestry Symfonicznej prowadził dyrygent — Jan Kufarszewicz i Wacław Gejzer. Doskonale przygotowany program, ciekawy repertuar utworów, z którymi wystąpiła orkiestra oraz solistów, bezbłędne wykonanie — nagrodziły radni burzliwymi i serdecznymi oklaskami. Orkiestrze oraz solistom wręczono kwiaty.

Na koncercie obecni byli i sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Tru-

Wszystkie te sprawy pouzono w referacie na plenum Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, które obradowało wspólnie z przewodniczącymi ognisk związkowych w ubiegłym tygodniu. Ponieważ praca kulturalno-oświatowa nie wygląda najlepiej, oczekiwano na dyskusję, na wnioski i sposoby poprawy. Niestety, dyskusja wprowadziła była i to duża, ale mówiono o wszystkim, co miało niewiele wspólnego z tematem. W takiej sytuacji niewiele chyba pomogą podjęte wnioski, które stwierdzają, że „trzeba”, „należy”, „powinniśmy”.

W CZASIE obrad nie było widać aby wśród obecnych na sali istniało przekonanie o potrzebie polepszenia tej pracy. Wydaje się też, że obrady plenum nie spełniły swej roli i nad pracą kulturalno-oświatową w środowisku nauczycieli powinno się jeszcze nie raz pomyśleć i podyskutować. (A)